Wybory 1876

2 marca 1877 r., zaledwie dwa dni przed inauguracją, Kongres ogłosił Rutherforda B. Hayes'a prezydentem Stanów Zjednoczonych, mimo że w głosowaniu powszechnym Samuel J. Tilden zdobył więcej głosów.

Podczas wyborów w 1876 r. Republikanie nominowali Rutherforda B. Hayes'a, gubernatora Ohio, jako kandydata na prezydenta USA. Demokraci wysunęli kandydaturę J. Tildena, gubernatora Nowego Jorku. Wstępne wyniki wyborów wskazywały na zwycięstwo Demokraty.

©ShevelArtur/Photogenica

Wybory prezydenckie 1876 r. przeszły do historii między innymi z tego powodu, że Rutherford Hayes wygrał z Samuelem J. Tildenem różnicą jednego głosu. Wynik wyborów spowodował poważny kryzys konstytucyjny i niemalże doprowadził do

kolejnej wojny domowej.

Następca prezydenta Granta, jakikolwiek byłby wynik wyborów, miał być antidotum na jego skorumpowane rządy. Mając to na względzie, obie partie nominowały osoby znane ze swojej uczciwości i chęci do wprowadzenia reform. Kandydat Demokratów, J. Tilden, zdobył popularność dzięki przeciwstawieniu się stowarzyszeniu Tammany Hall, a przede wszystkim postawieniu w stan oskarżenia na wskroś skorumpowanego Marcy'ego Tweeda. Z kolei Republikanie wystawili, po bardzo długich debatach wewnątrzpartyjnych, reformatora Rutherforda B. Hayes'a.

Początkowo wyniki wyborów wskazywały na zwycięstwo Demokratów stosunkiem głosów 204 do 165, jednak w wyborczą noc, miała miejsce następująca sytuacja:

Członek Partii Demokratycznej nerwowo dopytywał w gazecie „The New York Times”, czy ta ma już

wyniki wyborów z Florydy, Luizjany i Karoliny Południowej. Słysząc to, republikański wydawca – John Reid, powiedział:

„Jeśli Demokraci nie są pewni wyników wyborów, to znaczy, że nie są pewni zwycięstwa. A jeśli ciągle mają wątpliwości, to my odtąd możemy ogłosić się zwycięzcami wyborów”.

Bezpośrednio po tym apelu przedstawiciele Republikanów zwrócili się do obserwatorów wyborczych i urzędników stanowych, chcąc mieć pewność, że to właśnie ich partia wygrała na danym obszarze. To samo zrobili Demokraci. Obie partie lekką ręką wypłacały pieniądze niezdecydowanym elektorom. Tilden miał wtedy 184 głosy, a Hayes – 165, przy 20 głosach „niezdecydowanych” – wystarczająco dużo, by przechylić szalę zwycięstwa.

Wyniki z Florydy, Luizjany, Oregonu, Południowej Karoliny przedstawione przez Demokratów i

Republikanów, różniły się od siebie. By rozstrzygnąć spór, w styczniu 1877 r. Kongres zwołał komisję wyborczą, złożoną z pięciu reprezentantów stanowych, pięciu senatorów i pięciu sędziów Sądu Najwyższego. Wśród sędziów było dwóch Demokratów i Dwóch Republikanów oraz sędzia niezrzeszony – David Davis. Jednak zanim komisja wydała decyzję, Demokraci z Illinois, pod presją siostrzeńca Samuela Tildena, wybrali Davisa do Senatu Stanów Zjednoczonych w nadziei, że to pomoże mu podjąć właściwą decyzję. Davis spełnił ich oczekiwania, ale w wyniku tej nagłej zmiany stanowiska, został zastąpiony przez Josepha Bradley'a, który z kolei był Republikaninem i oddał głos na Hayes'a.

Abraham Hewitt, reprezentant Nowego Jorku, stwierdził później, że jeden z republikańskich senatorów zasiadających w komisji wyborczej odwiedził Bradleya w domu mówiąc:

„Tragedią narodową byłoby, gdyby fotel prezydenta wpadł w ręce Demokratów.”

Niektórzy twierdzą, że wynik wyborów był sprawą zakulisowych umów, na mocy których Republikanie zgodzili się wycofać wojska z południa Stanów. Ten kompromis doprowadził do wyłączenia czarnoskórej ludności z wyborów i znany jest pod nazwą „Kompromisu 1877 roku”.

W wyniku całego zamieszania i zakulisowych rozgrywek, 19. Prezydentem Stanów Zjednoczonych został Rutherford B. Hayes, który pełnił swój urząd od 4 marca 1877 r. do 4 marca 1881 r.

Źródła: amicuss.net; americanhistory.suite101.com; harpweek.com; digitalhistory.uh.edu

Opublikowano w dniu 2.03.2020 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA